

Sygn. akt II CK 68/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa Eugeniusza C.

przeciwko Eugeniuszowi T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 września 2005 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 sierpnia 2004 r., sygn. akt (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2002 r. Sąd Okręgowy w P. uchylił wobec pozwanego Eugeniusza T. nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w P., oddalił powództwo wniesione przez Eugeniusza C. o zapłatę 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 sierpnia 1992 r. i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Z dokonanych ustaleń wynika, że w dniu 12 czerwca 1992 r. powód zawarł z pozwanym umowę pożyczki kwoty 25 000 zł, na okres jednego roku. Pożyczka była oprocentowana w wysokości odsetek ustawowych. Pozwany spłacił pożyczkę poprzez dokonanie wpłat gotówkowych na rzecz powoda oraz wykonanie usług stolarskich na łączną kwotę 48 910 zł, co skutkowało wygaśnięciem roszczeń powoda z umowy pożyczki.

Na skutek apelacji powoda powyższy wyrok został uchylony i sprawę przekazano Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 11 grudnia 2003 r. uchylił nakaz zapłaty z dnia 11 czerwca 1997 r. wydany przez Sąd Rejonowy w P. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23 223 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 grudnia 2003 r. oraz kwotę 31 344,47 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd Okręgowy ponownie ustalił, że strony łączyła umowa oprocentowanej pożyczki z rocznym terminem spłaty. Pozwany nie spłacił pożyczki w wyznaczonym terminie, miał więc wobec powoda dług, na który składała się należność główna i przysługujące od niej odsetki. Powód zaproponował pozwanemu spłatę części długu poprzez wykonanie prac stolarskich, na co pozwany zgodził się i wykonał prace stolarskie o wartości: w październiku 1993 r. - 8 116,19 zł, w kwietniu 1994 r. - 8 085 zł i w październiku 1994 r. - 1 708,83 zł. Poza tym pozwany dokonał następujących wpłat gotówkowych na rzecz powoda: 8 kwietnia 1995 r. uiszczył kwotę 2000 zł, 28 kwietnia 1995 r. - kwotę 2000 zł, 24 lipca 1995 r. - kwotę 4000 zł, 31 lipca 1995 r. - kwotę 5000 zł i 27 września 1995 r. - kwotę 2000 zł. Nadto w dniu

22 lipca 1997 r. pozwany wpłacił na rzecz powoda kwotę 9000 zł, a w dniu 6 stycznia 1998 r. - kwotę 15 000 zł. Wszystkie wpłaty zostały potwierdzone pokwitowaniami.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód – zgodnie z art. 451 § 1 zd. 2 k.c. - mógł w pierwszej kolejności zaliczyć na poczet długu należności uboczne, nie ma natomiast podstaw do zastosowania art. 451 § 3 k.c., bowiem pomiędzy stronami istniał jeden dług, który wzrastał wraz z doliczeniem należnych odsetek, a świadczenia na poczet długu zaliczone zostały na zaległe należności uboczne. W chwili przystąpienia pozwanego do spłaty długu wymagalna już była zarówno kwota pożyczki oraz odsetki należne w czasie trwania umowy, jak również odsetki ustawowe naliczane zgodnie z art. 481 k.c. Ponieważ pozwany dokonując kolejnych wpłat na poczet spłaty pożyczki nie wskazywał, na co powód powinien je zaliczyć, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany spłacał należność główną i odsetki, a powód uprawniony był do zaliczenia wpłat w pierwszej kolejności na poczet odsetek.

W wyniku apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 stycznia 2004 r. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

W ocenie Sądu drugiej instancji, pozwany za zgodą wierzyciela w miejsce pierwotnego zobowiązania pieniężnego wykonał tzw. świadczenie zastępcze (*datio in solutum*) w postaci prac stolarskich w mieszkaniu powoda, co – zgodnie z art. 453 zd. 1 k.c. – skutkowało wygaśnięciem zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy pożyczki. Sąd Apelacyjny ustalił, że strony zawarły ustną umowę o wykonanie na poczet spłaty pożyczki prac stolarskich, a następnie pozwany za zgodą powoda wykonał te prace na łączną kwotę 17 910 zł. W chwili rozpoczęcia prac stolarskich przerwany został bieg odsetek ustawowych od kwoty 25 000 zł, bowiem pozwany nie pozostawał już w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego, świadczenie to zostało bowiem przekształcone w świadczenie niepieniężne i zostało w całości wykonane.

Sąd Apelacyjny uznał, że skoro pozwany nie zakwestionował w apelacji ustalenia, że strony zawarły umowę pożyczki oprocentowanej w wysokości odsetek ustawowych, to takie ustalenie należy uznać za prawidłowe. Należne powodowi

odsetki ustawowe od kwoty pożyczki 25 000 zł do dnia 12 października 1993 r., kiedy pozwany przystąpił do wykonywania świadczenia zastępczego, wyniosły 20 846,57 zł. Zatem całość długu pozwanego z tytułu umowy pożyczki po odliczeniu wartości świadczenia zastępczego wyniosła 27 936,57 zł. Pozwany dokonał wpłat gotówkowych na rzecz powoda o łącznej wartości 31 000 zł. Kwota ta przewyższała kwotę zadłużenia pozwanego względem powoda, co skutkowało wygaśnięciem zobowiązania pozwanego wobec powoda z tytułu umowy pożyczki.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył powód kasacją, jako podstawę kasacyjną wskazując naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 453 k.c. oraz art. 6 k.c.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 23 223 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2003 r. oraz kwoty 31 344,47 zł tytułem skapitalizowanych odsetek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Institucja *datio in solutum*, uregulowana w art. 453 k.c., polega na tym, że w celu zwolnienia się z zobowiązania dłużnik za zgodą wierzyciela spełnia świadczenie inne niż wynikające z pierwotnie zawartej umowy. Zwolnienie się z zobowiązania wymaga dwóch elementów, to jest umowy o świadczenie w miejsce wykonania (*pactum de in solutum dando*) oraz spełnienia na rzecz wierzyciela nowego świadczenia, tzw. świadczenia substytucyjnego. Nie ma przeszkód, aby spełnienie świadczenia zastępczego prowadziło do częściowego wykonania zobowiązania, o ile strony w umowie o świadczenie w miejsce wykonania tak postanowiły. Takiego ułożenia wzajemnych stosunków przepis art. 453 k.c. nie wyklucza, a umowa w tym przedmiocie mieści się w ramach swobody, o jakiej mowa w art. 353¹ k.c. O tym zaś, że takie właśnie było porozumienie stron w tym przedmiocie, świadczy dokonane przez Sąd ustalenie, że po wykonaniu prac stolarskich pozwany dokonywał na poczet długu dalszych wpłat gotówkowych, a zatem wykonanie prac stolarskich nie spowodowało wygaśnięcia zobowiązania w całości. W każdym jednak wypadku, dopiero spełnienie świadczenia substytucyjnego, będące następstwem umowy o świadczenie w miejsce

wykonania, prowadzi do wygaśnięcia pierwotnego zobowiązania w całości lub w części. Tymczasem, jak trafnie zarzucał skarżący, Sąd drugiej instancji uznał, że już przystąpienie przez pozwanego do wykonania prac stolarskich w domu powoda spowodowało skutek w postaci przerwania biegu odsetek ustawowych należnych od kwoty stanowiącej przedmiot umowy pożyczki. Ocena ta jest błędna z dwóch przyczyn. Jak wyżej wskazano, samo przystąpienie do wykonania świadczenia zastępczego nie wywołuje skutku w postaci wygaśnięcia zobowiązania, bowiem skutek taki powstaje dopiero w chwili spełnienia świadczenia zastępczego. Ponadto, przystąpienie do wykonania tych prac nie mogło mieć żadnego wpływu na bieg odsetek ustawowych. Jak bowiem wynika z dokonanych w sprawie ustaleń, strony zawarły odpłatną umowę pożyczki, zatem pierwotne zobowiązanie obejmowało zarówno kapitał w kwocie 25 000 zł, jak i uboczne świadczenie w postaci odsetek od tego kapitału w umówionej wysokości (art. 359 i 360 k.c.). Odsetki te odróżnić należy od odsetek za opóźnienie (art. 481 k.c.), stanowią bowiem rodzaj wynagrodzenia za korzystanie z pieniędzy należących do innej osoby i należne są niezależnie od opóźnienia. W sytuacji zatem, w której wartość spełnionego świadczenia zastępczego nie odpowiadała wartości pierwotnego zobowiązania, a w okolicznościach rozpoznawanej sprawy taka sytuacja miała miejsce, wartość tych prac mogła być zaliczona na poczet zobowiązania stosownie do reguł określonych w art. 451 k.c.

Jak z powyższego wynika, wadliwie Sąd drugiej instancji uznał, że pierwotne świadczenie obejmowało spłatę długu w kwocie 25 000 zł i odsetek w kwocie 20 846,57 zł liczonych do dnia przystąpienia do wykonania prac stolarskich w dniu 12 października 1992 r., nie wyjaśnione pozostało także, na jaki dług zaliczono wartość wykonanych prac stolarskich i dokonanych następnie wpłat gotówkowych. Uniemożliwia to kontrolę trafności dokonanej przez ten Sąd oceny, że pierwotne zobowiązanie wygasło w całości.

Trafnie zarzucał także skarżący, że zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu, określoną w art. 6 k.c., obowiązek udowodnienia okoliczności faktycznej spoczywa na tej stronie, która z przedstawionego faktu wywodzi skutki prawne. Jeżeli zatem pozwany podnosił, że wykonanie prac stolarskich spowodowało wygaśnięcie zobowiązania z tytułu pożyczki, to jego właśnie obciążał dowód

zawarcia *pactum de in solutum dando* takiej właśnie treści. Podnoszenie w kasacji tego zarzutu jest jednak o tyle chybione, że okoliczności tej za wykazaną przez niego Sąd Apelacyjny nie przyjął, ustalił bowiem, że pozwany dokonywał także dalszych wpłat gotówkowych. Oczywiste zaś jest, że nie czyniłby tego, gdyby zgodnie z umową stron samo wykonanie prac stolarskich spowodowało wygaśnięcie całego zobowiązania z tytułu pożyczki. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że wykonanie prac stolarskich prowadziło jedynie do częściowego wygaśnięcia zobowiązania.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przez zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r., nr 13, poz. 98), a to z uwagi na przepis art. 3 tejże ustawy.